

Z. Br.

"Die Schiffe der Völker", Paul Lächler, Hans Wirz, Olten und Freiburg 1962 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 10/4, 637-638

1965

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



operacjach trwały od czasów najdawniejszych (soki roślinne, alkohol, opium, hipnoza z pocz. XIX w.), powodowało to najwyżej odurzenie, a nie znieczulenie na ból i zmuszało chirurgów do operacji błyskawicznych. Próby zastąpienia niedoskonałych sposobów znieczuleniowych przez wprowadzenie eteru i chloroformu łączy się z wielkim rozwojem chemii na przełomie wieków XVIII i XIX. Powstanie i zbadanie eteru i chloroformu, to zasługa uczonych amerykańskich — W. Clarka i C. Williamsona Longa w 1842 r., a W. Mortona i J. Warrena w 1946 r. — w zakresie operacyjnego zastosowania eteru; Anglik J. Simpson, profesor położnictwa z Edynburga, zasłużył się natomiast w zakresie wprowadzenia chloroformu w 1847 r.

Recepcja nowych, rewolucyjnych sposobów anestezjologicznych odbyła się na całym świecie błyskawicznie. M. Kusia interesuje tu — nieznany dotąd — obraz wprowadzenia znieczulenia ogólnego w Polsce. Mimo niekorzystnych warunków niewoli lekarze polscy zareagowali na to odkrycie równie szybko jak inni. L. Bierkowski dokonuje pierwszej operacji w Polsce ze znieczuleniem eterowym w klinice chirurgicznej UJ w Krakowie 6 II 1847, tj. w niespełna 4 miesiące po Mortonie i Warrenie w Bostonie, w niespełna 2 miesiące po pierwszych próbach w Londynie i Paryżu, a w 10 dni po operacji Schuha w Wiedniu. Jeszcze szybciej nastąpiło wprowadzenie znieczulenia chloroformem. A. Le Brun 11 XII 1847 dokonał pierwszej operacji tego typu w Polsce w szpitalu Dzieciątka Jezus w Warszawie, w niespełna miesiąc po odkryciu J. Simpsona.

Bardziej może zadziwiać tempo wprowadzenia anestezjologii na polskiej prowincji: pod koniec 1847 r. stosowano znieczulenie eterowe już na terenie wszystkich zaborów, w połowie 1848 r. zwyciężył nawet na prowincji chloroform. Lekarze polscy odegrali też ważną rolę w przekazaniu tych metod medycynie rosyjskiej i bałkańskiej.

Recepcja kliniczna poprzedziła w Polsce naukową recepcję anestezjologii. Ta trwała dłużej; dyskusja nad zaletami i wadami nowych metod, wyższości chloroformu nad eterem, sposobów stosowania, innych środków anestezjologicznych itp. ciągnęła się do osiemdziesiątych lat XIX w.

Ciekawa i oparta na żmudnych poszukiwaniach bibliograficznych praca M. Kusia w pełni odzwierciedla proces recepcji klinicznej i naukowej metod anestezjologicznych w Polsce. Pracy brak jednak podsumowania; należałoby dodać parę słów o przejściu od znieczulenia ogólnego do szczegółowego oraz o stopniowym stosowaniu znieczulenia ogólnego nie tylko w chirurgii czy stomatologii, ale i w innych dziedzinach, jak laryngologia, ginekologia, ftizjatria, urologia itp., o czym autor nie wspomina w ogóle albo bardzo przelotnie. Nie od rzeczy byłaby też krótka wzmianka o innych środkach anestezjologicznych medycyny współczesnej w celu uwypuklenia wiekowego dorobku na tym polu.

Zuzanna Kosiek

NOTATKI BIBLIOGRAFICZNE

Paul Lächler, Hans Wirz, *Die Schiffe der Völker*. Valter-Verlag, Olten und Freiburg 1962, ss. 640, ilustr. 583.

Olbrzymią księgę, w formacie albumowym, podzielono na trzy części, z których drugą, *Das Schiff — durch die Räume, durch die Zeiten* (ss. 163—425), poświęcono historii okrętu i żeglugi. Część tę otwiera rozdział zawierający wiadomości z zakresu oceanografii, następny rozdział przedstawia pojazdy morskie egzo-

tyczne, dalsze — okręty i żeglugę Egiptu i Grecji przedklasycznej, Fenicjan oraz Grecji klasycznej i Rzymu, wreszcie średniowiecza i czasów nowożytnych. Część ta zawiera ok. 260 świetnych ilustracji. O najdawniejszych dziejach okrętu jest też mowa w „etnograficznej” części pierwszej, noszącej tytuł *Das Schiff — ein Traum der Menschheit*.

Z. Br.

Gwyn Jones, *The Norse Atlantic Saga. Being the Norse Voyages of Discovery and Settlement to Iceland, Greenland, America*. Oxford University Press, London 1963, ss. 246, ilustr., mapy.

Praca składa się z dwóch części: pierwsza obejmuje trzy obszernie rozdziały poświęcone wczesnośredniowiecznym normandzkim podróżom odkrywczym do Islandii, Grenlandii i Ameryki Północnej oraz osadnictwu normandzkiemu na nowo odkrytych terenach, część druga zawiera tłumaczenie na język angielski najważniejszych źródeł odnoszących się do tego tematu.

Z. Br.

Georges Blond, *Grands navigateurs*. Gautier Languereau, Paris 1964, ss. 150, ilustr. 128.

Nadine Lefébvre, *Visages de grands marins*. W serii: *Editions du Sud*. Albin Michel, Paris 1964, ss. 430, ilustr. 32.

Pierwsza z wymienionych książek jest zbiorem popularnych biografii wielkich żeglarzy, od Kolumba po żeglarzy doby najnowszej, jak np. J. Slocum, dr A. Bombard i in. Kolejno przedstawione biogramy pozwalają śledzić rozwój odkryć geograficznych i wiedzy o nowo odkrytych krajach oraz rozwój nawigacji. Autor w dużym stopniu oparł się na dziennikach okrętowych okrętów biorących udział w wyprawach odkrywczych; wśród licznych ilustracji jest wiele reprodukcji odpowiednich dokumentów.

Biografie wielkich żeglarzy zawiera również druga z wymienionych prac, przeznaczona dla wyrobionego już czytelnika. Wśród ok. 70 postaci, którymi zajmuje się autorka, wielu jest żeglarzy, którzy byli odkrywcami, uczonymi lub inspiratorami nowych kierunków badań morza.

Z. Br.

Lidia Kutina, *Formirowanie języka rosyjskiej nauki. Terminologija matematiki, astronomii, geografii w pierwszej trzeciej XVIII wieku*. Izdatelstwo „Nauka”, Moskwa—Leningrad 1964, ss. 218.

Pierwsze trzydziestolecie XVIII w. było okresem wzmoczonej działalności twórczej autorów książek naukowych i tłumaczy nad tworzeniem rosyjskiej terminologii naukowej. Twórczość terminologiczna tego okresu nie była jednak dokładnie studiowana pod względem językowym. Dopiero niedawno Instytut Języka Rosyjskiego Akademii Nauk ZSRR podjął badania poświęcone wyjaśnieniu historycznej leksykologii naukowego języka rosyjskiego XVIII w. Pierwsza publikacja wyników tej serii badań dotyczy terminologii matematyki, astronomii i geografii. Kontynuacją ma być badanie powstawania terminologii fizyki i mechaniki.

W publikacji L. Kutinej rozważono problematykę powstawania rosyjskiej terminologii naukowej w wielu dyscyplinach matematycznych (arytmetyka i geometria) oraz przyrodniczych (astronomia i geografia) pierwszych 30 lat XVIII w. Do badań źródłowych wzięto pod uwagę zasadniczo dzieła drukowane, a w niektórych